

PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowana być nie może.

Dziś: Blandyny Mecz.
Niedziela: Kłotydy Królowej.
Poniedziałek: Opata Biskupa.
Wtorek: Bonifacego B. M.

Wschód słońca o godzinie 3-ej minut 47
Zachód 8-ej 9
Długość dnia godzin 16 22
Przybyło 8 44

Wschód księżyca o godzinie 2 minut 46 r.
Zachód 5 17 w.
Wysokość wody na Wiśle st. 3 c. 2 (st. 3 c. 2)
Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 10°

Sroda: Norberta Biskupa.
Czwartek: Roberta Opata.
Piątek: Maksymjana Bisk.
Sobota: Pryma i Felicjana M.

KURIER WARSZAWSKI

Dodatek poranny.

OGŁOSZENIA

Reklamy za jeden wiersz garmatowy albo jego miarę pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajnie i małe ogłoszenia w dodatku porannym nie zamieszczają się.

Ogłoszenia i prenumerata przyjmują kantor codziennie od 8-ej rano do 8-ej wiecz., w niedziele i święta od 10 do 12 poł.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” między innymi przyjmują: Agencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G. i wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Ratysława bl., jutro Bratamili.
Zgromadzenia: Zebranie ogólne członków Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa przy ulicy Krak.-Przedm. 5 1/2 po południu.) — Posiedzenie członków komitetu, organizującego zabawę letnią na dochód instytutu moralnej poprawy dzieci w Mokotowie. (Dolina Szwajcarska — 7 wieczorem.)
Wizyty: Wizyta jenerała członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie XXIII-ej dla ubogich dzieci. (Lokal ochrony, Nowolipki, 33 — 4 po południu.) — Także wizyta w ochronie XXVI-ej. (Lokal ochrony, Smocza, 43 — 6 po południu.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr. 15 — od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — Wystawa obrazów Krywa. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim — od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-Swiat Nr. 27 — od 10-ej zrana do 7 1/2 wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego krajowego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr. 66 — codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele i święta od 12-4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Wystawa Muzeum ziemieńskiego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr. 66 — codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7-9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) — **Wystawa etnograficzna.** (Lokal wystawy przy ulicy Wilejkiej Nr. 18, dom hr. Braniczkiego — od 10-ej zrana do 6-ej po południu.) — **Wystawa starożytności.** (Królewska Nr. 1, róg Krak.-Przedm. — od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wejście kop. 15.)

Koncerty: Koncert orkiestry pod dyrykcją p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska — 1 wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś „Jak myślicie?” (komedia fantastyczna), jutro: o godz. 1-ej po południu, przedstawienie poranne na dochód Kasy pożyczkowo-wkładowej artystów teatrów warszawskich: „Myszy bez kota” (krotochwila) oraz „Zabawa dziecięca” (divertissement baletowe); wieczorem „Diabliin” (divertissement baletowe). „Na Santa Lucia” (opera) oraz „Wieszek ialek” (balet); — Letni: dziś widowisko zawieszono; jutro „Jak myślicie?” (komedia fantastyczna); — Nowy: dziś „Piosenki tyrolskie” (operetka — z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej) oraz „Ciotka Karola” (krotochwila); jutro „Biedna dziewczyna” (wodewil). (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajdują się na dzień dzisiejszy 30817 rs. 19 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 12-ej po południu; prolongata walorów i wykupy uskuteczniają się od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4-6-ej po południu.)

Wiadomości bieżące.

— Niezależnie od przepisów, układanych na rozpoczętym w dniu wczorajszym zjeździe kolejowym w Petersburgu przez specjalną komisję a mających na celu uproszczenie i przyspieszenie dotychczasowych formalności biurowych przy załatwianiu prenosy osób prywatnych do kolei, ministerjum komunikacji, z powodu częstych skarg publiczności, mającej styczność z kolejami, na opieszale lub niedokładne załatwianie reklamacyj przez właściwe wydziały kolejowe, lub zgola pozostawianie wnoszonych zażaleń bez odpowiedzi, wydało do zarządów kolejowych rozporządzenie, polecające: 1) przedstawiać departamentowi kolejowemu dwa razy do roku sprawozdanie o pobranych od interesantów nadborach i o przebiegu spraw reklamacyjnych za uplynione półroczcie; 2) zaprowadzić specjalne dzienniki i zapisywać w nich datę przyjęcia reklamacji, wysłania korespondencji do innych kolei i udzielenia odpowiedzi reklamantowi, i w streszczeniu, łącznie z ogólnym sprawozdaniem o biegu spraw reklamacyjnych, co pół roku przedstawiać je departamentowi; 3) jeżeli zajdzie konieczna potrzeba odwołania się do innych kolei, pilnować terminów udzielania odpowiedzi, określonych w §§ 149, 170 i 173 im ogólnej konwencji kolei, a po upływie oznaczonego czasu wypłacać reklamującym wynagrodzenie niezwłocznie; 4) naczelnikom wydziałów handlowych i kontroli dochodów polecono przedsięwzięcie energicznych środków, aby wnoszone zażalenia załatwiane były we właściwym czasie.

— Od wczoraj zniżoną została o 25% cena biletów pasażerskich wszystkich trzech klas na przejazd od Moskwy, stacji kolei moskiewsko-brzeskiej, do stacji Porzece, kolei warszawsko-petersburskiej i do Libawy. Ustępstwo obowiązywać będzie do d. 13-go października i stosuje się tylko do biletów, kupowanych na całą przestrzeń bezpośrednio.

— *Gazeta polska* podaje następujące informacje: „Zakaz wynajmowania izraelitom mieszkań letnich na gruntach włościańskich wydany został przez władzę administracyjną, która najem tych siedzib letnich podciągnęła pod przepis, wzbraniający izraelitom dzierżawienia domów na gruntach włościańskich. Interesowani włościanie, zwłaszcza z okolicy Mrozów, wystąpiwszy z podaniem do ministerjum spraw wewnętrznych o cofnięcie zakazu i otrzymawszy decyzję odmowną, odwołali się do rządzącego senatu i obecnie sprawa ta przeszła do rozpoznania pierwszego departamentu w senacie.

— Z powodu kwestyj, wynikłych między dzierżawcą eksploatacji piasku wiślanego w obrębie miasta a piaskarzami, poruszono myśl podciągnięcia tych ostatnich do obowiązku wykupywania patentów przemysłowych, stosownie do liczby robotników, zatrudnionych u jednego majstra. Zważywszy jednak, że zajęcie piaskarzy, jako niewymagające żadnego uprzedniego przygotowania, do rzemiosła zaliczonym być nie może, że samo to zajęcie, jako uwarunkowane stanem wód na Wiśle, jest tylko sezonowem, a nawet wprost chwilowem, że w ogóle zarobek piaskarzy bywa nieznaczny, że wreszcie ustawa o patentach żadnych w tym względzie wskazówek nie daje, pozostawiono rzecz tę bez zmiany.

— Na prośbę właścicieli domów przy ulicach Młynarskiej, Oborowej i innych przyległych o urządzenie bruku na placu przy przecięciu pomienionych ulic — magistrat oświadczył, że ze względu na ważniejsze potrzeby miasta i brak w roku obecnym funduszy, prośba spełniona być nie może.

— Aby uniknąć zwłoki w dostawianiu zakontraktowanej w Kawęczynie u p. Grantzowa cegły do robot kanalizacyjnych, magistrat zwrócił się do zarządu komunikacji o zaliczenie fur z cegłą do kategorii lekkich transportów, w celu dopuszczenia przejazdu ich przez most żelazny w ciągu całego dnia.

— Dla oszacowania gruntów, zajętych na zasadzie planu regulacyjnego z posesyj pod n-rami 5498, 5503 i 1090A pod rozszerzenie ulic Krochmalnej, Towarowej, Grzybowskiej i Szliskiej, wyznaczono osobną komisję, złożoną z techników miejskich i kilku właścicieli posesyj, która swej czynności dopełni w d. 4-ym czerwca r. b., o godz. 1-ej z południa.

— Roboty około rozszerzenia i odnowienia poczekalni dla pasażerów kl. II-ej w dworcu kolei warszawsko-wiedeńskiej są już na ukończeniu. Całkowita sala gotową będzie w nadchodzącym tygodniu.

— W r. b. jeszcze ma być otworzoną kaplica w nowobudującym się kościele parafialnym na Pradze, w której będą mogły stać zwłoki przed wyprowadzeniem na cmentarze. Dozór przeto kościelny stara się o udogodnienie podjazdu do pomienionej kaplicy przez wybrukowanie ulicy Konstantynowskiej.

— Do grona adwokatów przysięgłych w okręgu izby sądowej warszawskiej zaliczono kandydata praw p. Antoniego Bielińskiego.

— W tych dniach rozesłane zostały zawiadomienia o mającej odbyć się w d. 14-ym b. m., o godzinie 11-ej przed południem, w kościele pp. wizytek, uroczystości zaślubin hrabianki Elżbiety Krasińskiej, córki s. p. Władysława hr. Krasińskiego i Róży z hr. Potockich 1^o voto hr. Krasińskiej 2^o voto hr. Raczynskiej, z hr. Janem Tyszkiewiczem, właścicielem dóbr Warka, a synem s. p. hr. Jana Tyszkiewicza i Izy z hr. Tyszkiewiczów.

Zabawa monstreli...

Wczoraj w numerze porannym zaznaczyliśmy, iż Towarzystwo dobroczynności gotuje olbrzymią zabawę.

Dziś dodajemy, iż odbędzie się ona w Dolinie Szwajcarskiej na rzecz ubogich, pod opieką tegoż Towarzystwa zostających, w sobotę, d. 16-go b. m.

Program składać się będzie z koncertu, żywych obrazów, śpiewów, sprzedaży kwiatów, pochodów kostjumowych, widowiska w cyrku i t. d.

Wieczór zamknie bal.

Zabawa wiosenna.

Instytut moralnej poprawy dzieci w Mokotowie, zarządzając zabawę wiosenną na powiększenie swoich szczytów funduszy, wciąż otrzymuje dowody sympatii i ofiarności.

W dalszym ciągu złożyli różne przedmioty dla zasilenia kosztów szczęścia pp.: Bevense, Stefanja Wapińska, Al. Liefeldt, Simon i Stecki, J. Fuchs, Edward Koch (5 rs.), R. Lenartowicz (3 rs.), E. Wende, Norblin i Werner, M. Bender, W. Musnicki, H. Marandowski, K. Istomin, Fukiier, Golińska, W. Czerski, M. Silberberg, A. Kierszt, A. Sobolewski, G. Wacławski, Blechschmidt, L. Zamboni, Caspari, W. Strenger, J. Górski (reprezentant firmy Barnett), bracia Neuman i bezimiennie złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego* tuzin skarpetek.

Program zabawy świetnie się zapowiada i jest tak obfity, że tylko przy wielkim pośpiechu będzie mógł od godziny 6-ej po południu do godz. 11-ej w nocy być wypełniony.

Przygotowuje się wielką iluminację Doliny Szwajcarskiej.

Oprócz światła elektrycznego, będzie dodatkowo n-mieszczonych 1,000 lampek chłńskich w górnym ogrodzie, gdzie zostaną umieszczone kosze szczęścia.

Najwięcej pracy przy organizowaniu zabawy poświęca p. Kóźmiński, intendent i wicedyrektor instytutu.

Przypominamy, że jutro, w sobotę, o godzinie 7-ej wieczorem, w Dolinie Szwajcarskiej odbędzie się zebranie członków komitetu, zarządzającego zabawę.

Dla dzieci.

Dyrektor zakładów gimnastycznych, p. M. Olszewski, zaofiarował się udzielać bezpłatnie ćwiczeń gimnastycznych dla biednych i wątłych dzieci — 100 chłopców i 100 dziewczyn na świeżem powietrzu w ogrodzie przy ulicy Kaliksta nr. 12.

Zapisy przyjmują się od dzieci w wieku 7—12-tu lat od dnia dzisiejszego do 15-go czerwca w instytucie gimnastycznym przy ulicy Miodowej nr. 3-ci.

Żądane są świadectwa ubóstwa cyrkulów właściwych, doktorów i opiekunów.

Teatryki ogródkowa.

Ścisłość kronikarska każe nam zadokumentować rozpoczęcie w wczorajszym wieczorem sezonu teatryków ogródkowych, a zarazem sezonu letniego.

Ten ostatni, niestety, jak dotąd, zawodzi nas srode i zamiast upału we dnie, a ożywczego chłodu wieczorem, darzy nas we dnie deszczem, a zimnem dokuczliwem na wieczór.

Cóż dziwnego, że wobec takich warunków ani „Maż z grzeczności” nie zdołał zapelnąć widzami Wodewilu, ani też publiczność nie zbiegła się tłumnie na „Tego czwartego” do Belle-vue i na sympatyczny obrazek ludowy „Nad Czeremoszem” do Eldorado.

Zmieni się to jednak niezawodnie na lepsze, boć przecie słońce czerwcowe nas nie zawiedzie, a repertuary wszystkich teatryków przygotowały na lato mnóstwo nowości i niespodzianek.

Na kolei dąbrowskiej.

Skutkiem opóźniania w przewozie węgla powstała potrzeba ułożenia drugiego toru na linii kolei dąbrowskiej.

Pociąganie to za sobą rozszerzenie plantu, tak, że roboty te trwać będą około dwóch lat. Zanim to nastąpi, dla ułatwienia i przyspieszenia

ruchu towarowego, urządzają na linii głównej pięć rozjazdów, a mianowicie: pod Garbatką, Jastrzębiem, Zagnańskiem, Jędrzejowem i Wolbromem.

Na tych rozjazdach pociągi będą mogły rozmiąć się w połowie drogi pomiędzy stacjami.

Nadto na kilku stacjach będą rozszerzone magazyny i zabudowania stacyjne, w Golonogu zaś powstanie nowy dworzec.

W jesieni spodziewany jest znaczny wywóz zboża ruskiego za granicę, ztąd i magazyny mają być w ten sposób urządzone, aby w danym razie mogły być użyte do różnych celów.

Na stacjach, na których istnieje duży ruch podróźnych, ułożone zostaną dachy nad całami peronami, dla zabezpieczenia osób podróżujących od deszczu i skwaru słonecznego.

Przy końcu r. b. ma wejść w życie nowy przepis ministerjalny, zabraniający wchodzenia na peron osobom postronnym, przybywającym dla przypatrzenia się przejeżdżającemu lub odjeżdżającemu pociągowi.

Wejście na peron dozwolone będzie tylko za okazaniem biletu specjalnego.

Celem wprowadzenia tej nowości budynki stacyjne będą otoczone dookoła wysokim parkanem, co uczyniono już na stacji Bzin.

W wysyłce transportów kolejowych z Dąbrowy Górniczej zaprowadzono zmianę.

Wszystkie transporty, wysyłane do gubernij wewnętrznych, przewozi kolej dąbrowska, skutkiem czego ruch na tej linii powiększa się o 50 wagonów dziennie.

Natomiast interesowani oszczędzają koszt przeladunku transportu w Warszawie z kolei wiedeńskiej na nadwiślańską.

= Nowa ulica.

W czasie kanalizowania obszernej posesji przy ulicy Długiej, gdzie mieści się hotel Dreźnieński, powstał projekt przecięcia tej posesji w kierunku ogrodu Krasieńskich w ten sposób, ażeby na wzór ulicy Dowiep, utworzyć tak zwaną ślepa ulicę.

Przeprowadzone pomiary wykazały możliwość wytknięcia tej linii po zburzeniu dwóch boków stojącej w poprzek oficyny.

Kanalizacja domów zastosowaną też została do tego projektu, obecnie zaś dokonywany jest podział na place, które z chwilą zatwierdzenia ulicy mają być zabudowane.

Nowa ta ulica ułatwi dostęp do ogrodu, który, jak wiadomo, w r. b. zyska na upiększeniach.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy rogu ul. Pańskiej i Błazanej Szymonowi Maczkowi, poddanemu anstrjackiemu, skradziono kilkadziesiąt rubli, różne monety pruskie i anstrjackie, zegarek srebrny oraz pasport. — W alei Ujazdowskiej pani Zofia Tarczyńska, podczas chwilowego spoczynku na ławce między dwiema kobietami, skradziono z kieszeni woreczek włóczkowy, zawierający 6 złotych monet zagranicznych i 25-rublowy banknot. — Z mieszkania D. Filipkera pod № 48-ym przy ul. Miłej skradziono garderobę i bieliznę. — Michałowi Przedpełskiemu pod № 8-ym przy ul. Ogrodowej skradziono różne rzeczy. — W kancelarii cyrkulu 6-go znajdują się rozmaite przedmioty, jako to: garderoba, faska masła, sztuki bitego drobiu i t. p. odebrane od złodzieja, który łup porzucił, a sam zdołał zemknąć. — Z podwórza domu pod № 14-ym przy ul. Królewskiej skradziono dwie duże rozmiarów drabiny.

= Upadnięcia.

Wczoraj na Muranowie przekupka, Weronika Drzwiecka, spadła ze stołu i zraniła się tak ciężko w głowę, iż musiano ją odwieźć nieprzytomną do szpitala starozakonnych.

Wprost domu pod № 47-ym przy ul. Nalewki, jacyś dwaj pijani przechodnie popchnęli Chaję Feferową, która upadła i uderzyła głową o kamień.

Ciężko ranna odwieziona do mieszkania pod № 9-ym przy ul. Miłej.

= Nagły zgon.

Wczoraj przed wieczorem pod № 67-ym przy ul. Czarniakowskiej zmarł nagle Moszek Spekulant.

Przyczyna śmierci nie jest wiadoma, śledztwo więc zarządzone.

= Samobójstwo i zamachy.

W dniu wczorajszym mieszkaniec Czystego, Edward Jędruszyński, otrul się w swoim mieszkaniu.

Weszelki ratunek był już spóźniony i J. niebawem życie zakończył.

Desperat, jak sprawdzono, oddawna cierpiał na rozstrój nymfowy.

Zona oficjalisty kolejowego, Weronika Filczyńska, dwukrotnie w ciągu ubiegłej doby usiłowała pozbawić się życia.

W nocy wieszła się na hak u syfytu w mieszkaniu siostry na Szmulowianie, lecz hałas przewróconego stołka rozbudził domowników, którzy desperatkę uratowali.

Około południa Filczyńska przecięła sobie nożyczkami arterję u obu rąk.

Dzięki szybkiemu zatamowaniu krwi i tym razem zdołano F. ocalić.

Nieszczęśliwa kobieta straciła niedawno dwoje dzieci i to jest powodem manji samobójczej.

= Zbrodnia.

Przy budowie nowego szpitala starozakonnych do robotnika Maksymiljana Brzezińskiego przyszedł Wojciech Łopata, znany złodziej pobytowy, nie wiedząc, iż Brzeziński poprzysiągł mu zemstę z powodu wykrycia jakiejś kradzieży, przez Łopatę spełnionej.

Robotnik poszatkowo chciał złodzieja aresztować, lecz gdy ten stawiał opór, Brzeziński wy dobył nóż i pchnął Łopatę trzykrotnie w pierś.

Jeden z ciosów trafił go w serce i Łopata od razu życie zakończył.

Brzezińskiego aresztowano.

= Od pioruna.

Podczas onegdajszej burzy, około godz. 2-iej po południu, w Nieporęcie pod Warszawą piorun uderzył w plebanję i dom w jednej chwili stanął w płomieniach.

Proboszcz, ks. Slepowski, nie znajdował się wówczas u siebie.

Płomienie, skutkiem wiatru, przerzuciły się na inne budynki gospodarcze i snopy iskieł zaczęły padać na dach kościoła.

Dzięki energicznemu ratunkowi i przytomności umysłu wójta miejscowego, p. Kopijowskiego, kościół został ocalony; plebanję również uratowano.

Straty w uszkodzonych ruchomościach i spalonych budynkach gospodarskich, wynoszą kilka tysięcy rubli.

= Pożar.

Wczoraj, o godz. 9-iej m. 15 wieczorem, przy ul. Dzielnej pod № 5-ym, w domu Kazimierza Korzuna, w mieszkaniu parterowym Libera Bena, fabrykanta pantofli, zapaliła się w kuchni belka, przylegająca do komina, prowadzącego z pralni sąsiedniego domu, a następnie sufit i podłoga na 1-em piętrze również w kuchni mieszkania Klackina.

Zawiadomiony przez stróża domu oddział nalewkowski nadbiegł na ratunek i ogień w ciągu pół godziny ugasił, przyczem w kuchni Bena rozebrano sufit, a na 1-em piętrze uszkodzono w części podłogę.

W naczyniach kuchennych, oprócz ich zakurzenia i zalania wodą, innych uszkodzeń nie poczyniono.

Ruchomości obu lokatorów są ubezpieczone.

+ Wybory do straży.

Członkowie straży ogniowej ochotniczej w Noworadomsku zatwierdzeni zostali, jak następuje:

Wybrani do rady nadzorczej: Kazimierz Soczowski, Feliks Fabjan, Ludwik Świdziński, Feliks Myśliński, Władysław Siennicki, Gustaw Cywiński; naczelnikiem straży został p. Ludwik Biedrzycki, pomocnikiem tegoż p. Ignacy Gurbski.

+ Echo łódzkie.

Korespondent nasz z Łodzi pisze pod dniem 27-ym maja:

Komitet kolonij letnich chrześcijańskich ogłasza, iż d. 10-ego czerwca, Wieliczko, Koliński, Wisłocki, Kelm i Rokicki, zajęli się oględzinami i kwalifikacją dzieci, potrzebujących wysłania na świeże powietrze.

Pierwsza partja, składająca się z 30-tu dzieci wysłana będzie d. 9-go czerwca do Niesiołkowa w powiecie brzezińskim.

Członkami łódzkiej deputacji handlowej na r. b. zamianowano: dla rewiru pierwszego panów: Hermana Konstata, Karola Kesslera, Władysława Wizebka, Teodora Steigerta i Franciszka Kiodermana; dla rewiru drugiego pana Juliusza Albrechta, Otto Scholtza, Maurycego Sprzączkowskiego, Ludwika Ranke i Augusta Kerperta.

W tych dniach członkowie stowarzyszenia subiektyw handlowych w Łodzi, wręczyli długoletniemu prezesowi swemu, p. Maksymiljanowi Blütek, z okazji zaślubin tegoż w uznaniu długoletniej niezmordowanej i ruchliwej działalności jego na korzyść stowarzyszenia—artystycznie wykonany adres z życzeniami, zaopatrzone podpisami kilkuset stowarzyszonych.

+ Szarańcza.

We wsi Klwaty pod Jedlińskiem przed kilku dniami spadła szarańcza na kilka morgów żyta.

Włościanie wytępiłi szkodnika w ciągu dni kilku, skutkiem czego strat niema zupełnie.

+ Pożar.

D. 26-go maja w Nasutowie, majątku, należącym do dóbr Kozłowska, Konstantego hr. Zamoyńskiego, zgorzały: duża gorzelnia parowa, tartak parowy i młyn.

Tylko energiczny ratunek zapobiegł rozszerzeniu się pożaru na pobliskie składy desek.

Straty znaczne.

NOTATNIK TERMINOWY

— D. 3-go czerwca, o godz. 4-iej po południu, na polu Mokotowskim, odbędzie się czwarte wyścigi konne.

— D. 3-go czerwca, o godz. 10-iej zrana, w kościele ewangelicko-reformowanym na Lesznie, odbywać się będą obrady synodu tegoż wyznania.

— D. 3-go czerwca, o godz. 1-iej po południu, w audytorjum trzecim uniwersytetu warszawskiego, lekarz Michał Sadowski będzie bronił publicznie na stopień doktora medycyny rozprawy swojej: „Przyczynę do kwestji o utracie odporności u żab względem lasceczników czarnej krosty.”

— D. 3-go czerwca, o godz. 4-iej po południu, w lokalu starszego zgromadzenia, p. Juliana Baranowskiego, w domu pod № 39-ym przy ulicy Ogrodowej, odbędzie się sesja obrachunkowa zgromadzenia brzoźników.

— D. 4-go czerwca, o godz. 5-iej po południu, odbędzie się doroczna wizyta członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie XII-iej dla utogich dzieci, żłobka i szwalni II-iej przy ulicy Złotej.

— D. 4-go czerwca, o godz. 12-iej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje na dzierżawę miejsc na Wiśle pod Warszawą dla ustawienia w r. b. łazienek letnich, a mianowicie: na brzegu warszawskim: 1) około przystani polickiej rzecznej na Rybakach, 2) naprzeciw domu № 31 na Rybakach, 3) naprzeciw ulicy Bednarskiej, 4) na Solcu powyżej szlachty, 5) na Solcu pod młynem parowym; na brzegu praskim: cztery łazienki naprzeciw parku praskiego. Wadsum wynosi rs. 50.

Nekrologja.

Stefanja Pawłowicz,

po długich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 31-go maja 1894 r., przeżywszy lat 70. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy jej odbędzie się dnia 2-go czerwca r. b., o godzinie 11-iej przed poł., w kaplicy przy kościele Narodzenia Najśw. Marii Panny na Lesznie. Wyprawienie zwłok dnia 3-go czerwca, to jest w niedzielę, z tegoż kościoła, o godzinie 5-iej po południu, na cmentarz powązkowski. Na smutne te obrzędy pozostały brat i siostrzeniec zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej.

Dnia 1-go czerwca r. b. zmarł w Neledwi

Feliks Teleżyński,

przeżywszy lat 79. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 czerwca, o godz. 11-iej przed poł., w kościele parafialnym w Trzeszczanach. Zmarły należał do najbardziej zasłużonych ziemian gub. lubelskiej i pozostawia w głąbokim żalu żonę, krewnych, sąsiadów i tych, co go znali. Cześć jego popiołom! 2644

Joanna z Kruszkewskich
1-go ślubu VORBRÖDT, 2-go ślubu
Herrmann,

zmarła dnia 31-go maja 1894 r., w wieku lat 74. Pozostawiła żonę, syna, córkę, synową, zięć i wnuki zapraszają na pogrzeb, odbyć się mający w dniu 2-im czerwca, to jest w sobotę, o godzinie 4 i pół po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augusbski. 668

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę matce naszej

Klementynie z Majewskich

KOTKOWSKIEJ,

składamy serdeczne podziękowanie: **DZIECI.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”

Petersburg 1-go czerwca. (Tel. Aj. półn.)

Dziś w Najwyższej obecności w Nowej Admiralijskiej spuszczony został na wodę eskadrowy pancernik „Siwoj Wielikij” 13-go ekwipażu floty.

Petersburg 1-go czerwca. (Tel. Aj. półn.)

Pod przewodnictwem Kowalewskiego w ministerjum finansów rozpoczęły się posiedzenia w sprawie nowych opłat handlowych. Istnieje projekt, aby w miejsce dotychczasowych opłat patentowych wprowadzić oddzielny podatek przemysłowy, pobierany od obrotu i zysków. Podatki jarmarczne i od drugorzędnych pomocników handlowych mają być zniesione. Podatek wymierzany ma być osobno od każdego przedsiębiorstwa.

TRAKTAT HANDLOWY.

Wiedeń 1-go czerwca. (Tel. Ajen. półn.)—Gazety węgierskie grożą odrzuceniem traktatu handlowego z Rosją w razie upadku gabinetu Wekerlego. Jeżeli skutkiem zawieszenia posiedzeń sejmku węgier-

skiego nie nastąpiłoby uchwalenie traktatu, wejdzie on w życie na mocy dekretu cesarskiego.

OPERACJA.

Berlin 1-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Lekarze: Bergmann, Lentholt i Schlange ogłaszają dzisiaj w *Reichsanzeigerze* następujący biuletyn: Na rozkaz cesarski podpisani dokonali dzisiaj zrana operacji usunięcia małej narośli z lewego policzka. Operacji dokonano w ciągu kilku minut bez usypiania.

BISMARCK

Berlin 1-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Książę Bismark przenosi się do Warcina. Lekarz zaleca mu bezwzględny spokój.

PRZESILENIE WĘGIERSKIE.

Wiedeń 1-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — Dzisiaj zapowiadano, że Wekerle złoży swą dymisję, której cesarz nie przyjmie, objawiając w ten sposób izbie magnatów wolę korony. Inne źródła zapewniają, że gabinet podał się dziś do dymisji. Utworzenia nowego spodziewać się należałoby nie prędzej, jak za dwa tygodnie. Na czele jego stanąłby ban chorwacki hr. Kuehn-Hederwary, aby przeprowadzić akcję, mającą na celu zmianę większości w izbie magnatów bez nominacji nowych parów. Ta ostatnia kombinacja zdaje się być prawdopodobną.

Wiedeń 1-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Gabinet węgierski podał się do dymisji. Ministrowie odjeżdżają dzisiaj do Budapesztu.

Wiedeń 1-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Wekerle wręczył cesarzowi prośbę gabinetu węgierskiego o dymisję. Cesarz powierzył zadanie utworzenia nowego gabinetu hrabiemu Kuehn.

Budapeszt 1-go czerwca. (Tel. pr. K. War.) — Izba magnatów odroczyła powtórne rozprawy nad ustawą o ślubach cywilnych. Członkowie izby upraszali prezesa izby, aby zapobiegł obelżywym dla niej insynuacjom.

TURPIN

Paryż 1-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Według brukselskiego *Soiru*, Turpin zapewnia, że nikt dotąd nie zna jego wynalazku. Niemcy zastrzegły sobie tylko pierwszeństwo w ewentualnem nabyciu go.

PRZESILENIE W BULGARJI.

Sofja 1-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Wczoraj wieczorem urządzono nową manifestację przeciw Stambulowowi, przyczem jedna osoba została zabita, a kilka odniosło rany.

Sofja 1-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Dwa bataliony piechoty i cała żandarmerja urządziły *pronunciamento* na rzecz Stambułowa. Skutkiem tego doszło do starcia pomiędzy temi oddziałami a wojskiem, które pozostało wiernem księciu, przyczem wielu żołnierzy zostało zabitych i rannych.

Sofja 1-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Stambułow i jego byli koledzy w ministerjum skazani zostali na areszt domowy i nadzór policyjny.

Sofja 1-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Nowy gabinet utworzony: Stoilow objął prezydium i sprawy wewnętrzne; Naczowicz sprawy zewnętrzne; Geszow finanse; Radosławow sprawiedliwość; Petrow wojnę; Toncezew handel.

Sofja 1-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — W Warnie, Ruszczuku i Tatarbazarzyku były zamieszki. Kilka osób ranionych i aresztowanych.

FALSZERZE MONETY.

London 1-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Wczoraj wydano w Maidstone wyrok na uwieczonych w d. 14-ym lutego w Dowrze russkich: Teofila Dombrowskiego i S. Leternera, którzy byli w posiadaniu fałszywych obligacji russkich. Pierwszy skazany na dziesięć lat, drugi na trzy lata ciężkiego więzienia.

CHOLERA.

Bruksella 1-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — W Jemappes było siedem wypadków cholery.

Wiedeń 1-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — W izbie deputowanych wniesiono dzisiaj energiczną

interpelację w sprawie zniesienia jarmarku zbożowego. Minister handlu, hr. Wurmbrand, w odpowiedzi swej ma potępić antysemityzm.

Wiedeń 1-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Książę Aleksy Karadżordzewicz przysłał z Saleburga do dzienników wiedeńskich list, w którym oświadcza, że jest głową domu Karadżordzewiczów i jedynym prawnym reprezentantem pretensyj tego domu do tronu serbskiego.

Praga czeska 1-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — *Hlas naroda* uskarża się na zupełny chaos w zarządzie spraw miejskich, odkąd młodocześni zaplanowali w ratuszu. Starooczechom nie pozostanie nic innego, jak usunąć się zupełnie.

London 1-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Z Tientsinu donoszą, że w Madżurji wybuchło powstanie agrarne. Z powstańcami łączą się szajki rozbójnicze.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 31-go maja

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Trzy teatry zamykają dzisiaj bramy: Opera aż do dnia 20-go lipca, Carltheater i An der Wien; w tym ostatnim na jubileusz Girardi'ego, Rajmunda „Marnotrawca”; jubilat gra stolarza Walentina.

Wszystkie dzienniki zapewnią dziś Girardi, Wekerle i Stambułow. W *Fremdenblacie* pisze sylwetkę: „Mój mąż” pani Odillon-Girardi.

Nietylko teatrów, wystaw, ale nawet międzynarodowego targu zbożowego nie będzie w tym roku. Giełda zbożowa ogłasza, że zwiąże tę ważną instytucję, która sprowadzała co roku około 4,000 interesowanych, albowiem są tutaj narażeni na szyskany, a ani miasto, ani sejm, ani rząd nie bierze ich należycie w obronę. Trzeba wyjaśnić, że idzie tu o agitację antysemityczną. Otóż spotykamy się tu z dziwnym objawem, że agitacje te wzrastają, nie tyle na sile, ile na rozgłosie, wskutek błędnej walki, jaką dzienniki przeciw antysemitom prowadzą. Lada szyskaną czy dzieciństwo obrabiają tak, że z muchy robią słonia, zamiast krótko zgromić.

Skutek jest ten, że agitatorzy wyrastają w oczach czytelników, publiczności na ludzi jakoby wpływowych, potężnych, którzy całą ludność mają za sobą. Gdyby nie ta błędna polityka dzienników, nie mówiliby o antysemityzmie, nie przesadzano by znaczenia hec i podburzania, nie byłaby zapewne i giełda zbożowa skłoniła się do podpisania własnej klęski, do rejterady przed nieprzyjacielem, który wprowadzić nie jest urojonym, ale przeciw któremu wystarcza zwykła ostrożność własna i władza.

Zaniechanie instytucji, która ściągająca obcych, dawała miastu wiele zarobku i przyczyniała się do znaczenia stolicy, ma być karą i ostrzeżeniem, że jeżeli podburzania dalej trwać będą, to miasto musi upadać. Zapewne albo rząd pośrednio, albo jaka inna korporacja podejmie zaniechane targi.

Przez dwadzieścia lat z górą dowiadywała się Europa po raz pierwszy na wiedeńskim targu o każdorocznym wyniku zbiorów i tutaj oznaczano pierwsze ceny, zawiązywano pierwsze umowy. W miesiąc potem na targu w Peszcie następowało dokończenie całej akcji zbożowo-handlowej. Był to naturalny porządek rzeczy. O ileby Wiedeń teraz stracił, o tyle Peszt potrafi skoryzować. Na razie mają tam nie mało kłopotu, gdyż położenie co do ustaw małżeńskich się wzięło, sejm się zawiesił, więc zawieszone debaty tak nad ustawami walutowania, jak i nad traktatem handlowym z Rosją, który musi być do końca czerwca albo przyjęty, albo musiałby rządy inny termin przyjąć, co wszakże z niezmierzniemi trudnościami byłoby połączone. Tutaj zostawiają zawodowi w dziennikach stosunki eksportowe do Rosji i z Rosji i wykazują, w których artykułach przemysł austriacki może w Rosji robić interesy, zwłaszcza, że podczas wojny celnej ubiegł tam już w niejednym przemysł niemiecki.

Kustosz muzeum handlowego, Boehm, odbył podróż do głównych ognisk handlowych w Rosji. Zdawał on wczoraj sprawę, a między innemi podniósł, że firmy eksportowe austriackie „muszą” tam, powierzać swoje zastępstwo miejscowym firmom, agentom i t. p., jeżeli chcą robić interesy. Sprawozdanie to, dla handlu bardzo ważne, wyjdzie z druku.

W Kunstvereinie otworzono zajmującą wystawę olbrzymich płócien malarza Kupki. Są one niejako aktualne z powodu sporów o postawienie gdziekolwiek w Niemczech pomnika Heine'mu — pomnika gotowego już, którego miasta niemieckie przyjąć nie chcą. Jeden obraz przedstawia: „Ostatni sen poety”, wszystkie postacie kobiece z jego utworów zjawiają mu się na pożegnanie. Strona dekoracyjna obrazu symbolizuje również różne motywy z księgi pieśni.

Drugi obraz przedstawia w oświetleniu księżycowym park i pomnik Heine'go w pałacu cesarsowej, Achilleion,

na Korfu. Do tegoż parku zamówiła cesarzowa w Lugeno u rzeźbiarzy braci Chiatone pomnik syna, s. p. Rudolfa.

W tych dniach odbędą się tu próby dla sprawdzenia skuteczności działania głównych części składowych okrętu powietrznego prof. Wellnera. Budowa okrętu odbywa się z całą naukową ścisłością i trzeźwością. A.

*

Paryż, 29-go maja.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Wczoraj zakończył się kongres przedstawicieli sztuki stosowanej do przemysłu. Wnioski, opracowane przez sekcję, zostały prawie bez wyjątku przyjęte na ogólnem posiedzeniu, a mianowicie zdecydowano: a) założyć muzeum tkanin, b) przy muzeum prowincjonalnych urzędzie dział sztuki stosowanej do przemysłu, c) w muzeum związku centralnego urządzić skład odbitek fotograficznych z różnych dzieł tejże kategorii, d) założyć w administracji sztuk pięknych oddzielny zarząd dla sztuki stosowanej do przemysłu, e) domagać się, aby fabrykanci obok swojego nazwiska umieszczali zawsze na przedmiotach nazwisko artysty, który był właściwym twórcą, czy to przez dostarczenie swego pomysłu, czy to przez całkowite wykonanie danej rzeczy. Wzięto też pod uwagę referat pani Péjard co do rozszerzenia pola działalności kobiet, uprawiających sztukę stosowaną do przemysłu, a to przez powierzanie im robót tego rodzaju oraz dopuszczenie do stanowisk naukowych.

W okolicach pola Marsowego, a właściwie słynnego Pałacu maszyn, panowało wczoraj zrana niezwykle ożywienie, nadjeżdżały co chwila olbrzymie wozy, unoszące zwykle paryżan na wyscigi, ale teraz służyły one na inny użytek. Była to młodzież szkolna, przybywająca z białym sercem na egzamin konkursowy, poprzedzający wstęp do szkoły politechnicznej. Podniecano energję wesołym śpiewem, a wreszcie otwarto podwoje gmachu i za chwilę 1,200-tu 17-letnich młodzieńców zajęło stoliki, przygotowane w pięknej „Galerie de trente mètres”, a wśród cisy zupełnej profesor odczytał temat wypracowania z fizyki i chemii.

Po śniadaniu, o godzinie 2-iej, wrócili jeszcze rozgorączkowanymi młodzieńcy na wypracowanie francuskie, którego tematem była myśl marszałka Bugeaud: „Siła moralna wydatkuje się wyżej od siły fizycznej.”

Pojawił się tu nowy dziennik *Actualité*, którego redakcję objął deputowany Denéchan, były kierownik i założyciel *Eclair'a*.

W Saintes rozpoczął się kongres archeologiczny, na który przybyli liczni delegaci zagraniczni, jak np. Godfroy, Jones, Herbert, Langhorne, James Parker, Th. Ryley, Wilson — z Anglii, Willame, Loc Soil, Hubert, de la Grange — z Belgii, hr. Landberg Hallberger — ze Szwecji, Da Silva — z Portugalji, senator Tocilescu — z Rumunii i inni. Członkowie kongresu zajmować się będą głównie rozpatrzeniem prac, dotyczących zabytków odnalezionych na pobrzeżach oceanu, oraz zwiędzaniem różnych miejscowości, gdzie się zabytki przechowywały dotychczas.

W merostwie 16-go cyrkułu odbył się wieczór literacko-muzykalny na korzyść „Société de l'alaitement maternel”. Towarzystwo to, istniejące od r. 1876-go, oddało już znaczne usługi, gdyż w przeciagu tego czasu dało możność 70-ciu tysiącom kobiet karmienia swych niemowląt. Posiada ono schronienie dla kobiet brzemiennych oraz dla pracy, subwencjonowany przez miasto sumą 20,000 fr.

Z.

*

Antwerpja, 20-go maja.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Notatki z wystawy powszechnej.

Wiadomo, że żadna z urządzanych dotąd wielkich wystaw w dniu otwarcia nie była ukończoną. Wystawcy ociągają się zwykle do ostatniej chwili, na kilka dopiero dni przed inauguracją zaczyna się gorączkowa praca, a otwarcie bram dla publiczności dokonywa reszty, o ile tłumy zwiedzających wypierają z hal rzemieślników. Wystawa antweperska nie stanowi pod tym względem wyjątku, jednakże na jej korzyść przynależą, że w krótkim stosunkowo czasie dokonano wiele.

W pawilonach zagranicznych prace już są na ukończeniu, dział zaś belgijski, nader obszerny, przedstawiał już w dniu inauguracji pięknie zaokrągloną całość. Wchodzi się doń przez główną rotundę, w której odbywał się uroczysty akt inauguracyjny.

Na samym wstępie spotykamy pawilonik Towarzystwa eksploatacji hut cynkowych „De la Vieille Montagne” pod Liege. Do pawilonika tego całkowicie z cynku zbudowano, który już na wystawie paryskiej w r. 1889-ym figurował, przylegają dwa oszkłone plany topograficzne *en relief*, z których jeden przedstawia *asile de vieillards*, to jest stację, przeznaczoną na umieszczanie górników-emerytów, hutników, drugi zaś kopalnię kamienia ciosowego w Quenost. Data odnalezienia tych kopalni ginie w czasach bajecznych; zaś jest pewnem, że za czasów Juliusza Cezara rzymianie kopalnie te eksploatowali. Posuwając się dalej napotykamy okazy *des verreries et cristalleries belges réunies*. Cztery wspaniałe lustra mierzące każde 10 stóp szerokości i około 25 stóp wysokości tworzą ściany czworoboku, mieszczącego w sobie kości tworzą ściany czworoboku, mieszczącego w sobie najrozmaitsze sprzęty z kryształu szlifowanego. Są tam

prawdziwe arcydzieła sztuki szlifierskiej. Na szczególną uwagę zasługuje garnitur toaletowy z kryształu rzniętego, przeznaczony dla Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, wartości 3,000 fr., oraz olbrzymi wazon kryształowy w cenie 5,500 fr. Są to wyroby „Cristallerie du Val St. Lambert” pod Liege. Uwierzyć doprawdy trudno wziąwszy na uwagę olbrzymi ciężar bryły, która przy szlifowaniu w ręku szlifiera spoczywać musi, że pewność poruszenia ręki może dojść do takiej doskonałości, aby najartystyczniejsze wykonywać desenie.

Nieco więcej na lewo znajdujemy okazy „De la Société de désargentation de Hoboken” pod Antwerpią. Fabryka ta używa nowego systemu, który ułatwia odłączanie srebra od innych metali w minerałach srebrzystych.

Po tej samej stronie, lecz nieco dalej, znajdują się okazy fabryki fajansu pp. Boch freres, wyrównujące zupełnie pod względem gustu i dobroci analogicznymi wyrobom przemysłu angielskiego i francuskiego. Przede wszystkim podziwiać tutaj należy mozaikowe imitacje obrazów znakomitych malarzy, często są one nawet oryginalnymi utworami malarzy fabryki pp. Boch freres, jak np. piękny okaz przedstawiający „Djanę polującą”. Obrazy tego rodzaju zdobią przeważnie salony kreuzów Albjonu, gdzie wilgotny klimat nader szybko niszczy malowidła na płótnie.

Postępując coraz dalej w kierunku południowym, wśród oryginalnych reklam, pomiędzy którymi zasługują na uwagę piramida z butelek „Boonekamp’a”, kolumna biowaru Van den Bergh’a itp. wśród wystaw kominów i pieców artystycznych, wyrobów z brązu oraz broni palnej, znanych zaszczytnie fabryk w Liege, dochodzimy do pięknego pawilonu p. Rémy, najzamożniejszego może przemysłowca w Belgii, posiadającego fabrykę krochmalu w Wygmoil, pod Louwam. Śnieżna grupa krochmalu w kształcie piramidy zdobi wnętrze pawilonu. Obok znajduje się wystawa fabryki cementu Towarzystwa akcyjnego „Niel on Ruppel”. przerabiającej dziennie 60 wagonów kredy. Pozostałą część hali centralnej wypełniają kioski artykułów spożywczych, tytoniem i cygarami, które pod względem dobroci przy niewygórowanych cenach w niczem nie ustępują wyrobom holenderskim. Wymienić tutaj należy gustowny pawilon firmy „Tinchant freres”, kreolów, którzy przed laty kilkadziesiąt założyli tutaj fabrykę cygar hawańskich po godłem: *Veni, vidi, vici*.

Zbliżamy się do końca hali centralnej, gdzie oczekuje nas dział modniarstwa i koronkarstwa. O koronkach samych i ich fabrykacji rozpiszę się obszerniej przy opisie „Du Vieil Anvers”, gdzie znajdują się piękne pracownice koronkarskie. Tutaj tylko kilku słowy chciałbym zwrócić uwagę na wystawę koronek firmy „A. Gillemont De Cook” w Buger oraz znanego domu brukselskiego G. Lefebvre, gdzie obok artystycznych wachlarzy i parasolek koronkowych, dochodzących do ceny 7,000 fr. oraz kosztownych poszytych koronką „Duchesse” w cenie 10,000 franków, znajdujemy arcydzieła sztuki modniarskiej, hafty złotem i srebrem na białym jedwabiu, premijowane na ostatniej wystawie paryskiej.

B. K.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Petersburg 1-go czerwca. (Telegram Agencji półn.) — Notowanie giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące za 10.— funtów szterl. 93.40 płacono, — nie not., — nie not. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące za 100 marek 45.70 płacono — nienotowano, — nienotow. Przekazy na Paryż (kurs za 3 miesiące) za 100 franków 87.02½ w poszuk., — nienotowano, — nie notow. Uspokojenie giełdy walutowej mocne. Polmperjały ruskie nowego stempla 7.51 w poszukiwaniu, 7.53 w zaoferowaniu. Kupony celne (za 100 rs. metal.) 1.50 w poszukiw., 1.50½ w zaoferowaniu. Srebro — nie notowano, — nie notowano. Dyskonto prywatne 5% — 7%. Bilety Banku państwa 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji rs. 101 kop. 25 płacono. Bilety banku państwa II-ej emisji rs. 101 kop. 25 płacono. Bilety VI-tej emisji rs. nie notowano. 6% renta złota z roku 1883-go rs. — k. — nie notow. 5% renta złota z roku 1884-go rs. 161 kop. — w poszuk., 5% nowa pożyczka złota z roku 1893-go — nie notowano. 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. II-ej emisji rs. 101 kopiejek 25 płacono. 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. III-ej emisji rs. 101 kopiejek 25 płacono. Pożyczka premijowa I-ej emisji z roku 1864-go rs. 243 kop. — płacono. Premijówki II-ej emisji z roku 1866-go rs. 225. — w posz. Listy premijowe szlacheckie rs. 191 kopiejek 75 płacono, 5% państwowa renta kolejowa 102 k. 75 w posz., 4% pożyczka wewnętrzna z roku 1887-go I-ej emisji rs. 96 kop. 87½ płacono. II-ej emisji rs. 96 kopiejek 87½ płacono, III-ej emisji rs. 96 kop. 87½ płacono, IV-ej emisji rs. 96 kopiejek 87½ płacono, 4½% pożyczka wewnętrzna z roku 1893-go rs. 101 kopiejek 25 w posz., 4½% pożyczka wewnętrzna konsolidowana kolejowa I-ej serii rs. 101 kop. 25 płacono, II-ej serii rs. 101 kop. 25 w posz., 4% obligacje dróg żelazn. południowo - zachodnich rs. 93 kop. 75 w poszukiwaniu, 4% obligacje kolei moskiewsko - kazańskiej rs. 93.75 w poszukiwaniu.

Nowa renta 4% 94.75 płacono, 4½%, listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. metaliczn. rs. 154 kop. 50 w posz., 4½% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego rs. 100. — w posz., 5% listy zastawne kijowskie rs. 102 kop. — płacono, 5% listy zastawne dońskie rs. 100 kop. 50 w posz., 5% listy zastawne wileńskie rs. 101 kop. — w posz. Akcje wileńskiego banku ziemskiego rs. 620 kop. — w zaofer. Uspokojenie giełdy dla papierów słabe.

Petersburg 1-go czerwca. (Telegram Agencji półn.) — Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica bezczynnie. Saksonka za czwart wagi 10-iu pudów rs. — kop. — bez obrotów. Samarka za czwart wagi 10 pudów rs. — do — bez obrotów. Girk za czwart wagi 10 pud. rs. — do — bez obrotów. Żyto słabiej w towarze gotowym wagi 9 pud. 120 złotych. rubli 5 k. 50 płacono. Żyto w towarze gotowym wagi 9 pud. 117 złotych. rs. 5 kop. 50 do rs. 5 kop. 30 płacono bez worków Owies bez obrotów, w towarze gotowym rs. 3 kopiejek 60 do rs. 4 kopiejek — płacono. Mąka słabiej, żytnia z Moskwy za 9 pud. wor. rs. 5 kopiejek 80 do rs. 6 30 kop. płacono. Żytnia za 9 pud. wor. rs. — k. — do rs. 6 30 kop. 40 płacono. Łój za berkowiec 10-pudowy rs. 56 k. — do rs. 57 kop. — płacono. Olej słonecznikowy saratowski za pud rs. 6 kop. 90 do rs. 7 kop. — płacono. Olej konopny orłowski za pud rs. 5 kop. 80 do rs. 5 kop. 90 płacono. Cukier rafinowany z zakładów Koeniga pierwszego gatunku za pud rs. 6 kop. 20 płacono. Mączka cukrowa krystaliczna za pud rs. 5 kop. — do rs. — kop. — płacono.

Berlin 1-go czerwca. (Telegram prywatny Kur. Warsz.) — Na giełdzie dzisiejszej panowała cisza. Niemniej tendencja giełdy w ogóle była cokolwiek mocniejsza, co zresztą nie da się usprawiedliwić żadnym, dającym się jasno określić powodem. Na rynku wartości ruskich panowała dziś cisza: lecz tendencja była utrzymana. W porównaniu z wczorajszymi kursami obniżyły się banknoty ruskie w obrotach natychmiastowych o 20 fen., w dostawowych natomiast pozostały bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 50 fen., Petersburg długoterminowy o 40 fen., podczas gdy Petersburg krótki gorzej o 10 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie wyżej o drobnotkę (162.95), długoterminowe brano po 162.30. Listów zastawnych ziemskich nie notowano, a listy likwidacyjne poprawiły się o 40 kop. (65.60). Pożyczki wschodnie II-ej emisji nie były notowane, a pożyczki wschodnie III-ej emisji spadły o 20 kop. Bez zmiany pozostały 4½% listy zastawne ruskie, pożyczki premijowe ruskie z roku 1866-go II-ej emisji i kupony celne (325.90), więcej płacono natomiast za premijówki ruskie z r. 1864-go I-ej emisji. Akcyj kredytowych austriackich nie notowano. Dyskonto prywatne doznało zniżki o ½% i wynosi obecnie 1½%.

Berlin 1-go czerwca. (Telegram prywatny Kur. Warsz.) — (Giełda zbożowa i produktowa.) Na rynku zbożowym panowała dziś cisza. Żyto słabiej i oddawane było taniej o 2 mar. w towarze gotowym i o 75 fen. w towarze dostawowym. Spirytus miał dziś tendencję słabą.

Berlin 1-go czerwca. (Notowania urzędowe giełdy). —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	219.30	Akcie d. z. w. w. w. w.	—
Wekle na Warszawę	217.20	Akcie kredytowe	—
Wekle na Petersburg	216.90	Wekle na Londyn	—
Wekle na Petersburg	214.80	Wekle na Paryż	—
Bil. ban. rus. nadost.	219.75	Wekle na Paryż	—
Wschodnia pol. II-em.	69.10	Żyto w tow. gotow.	109.75
Listy zast. I-ej serii	—	Żyto w tow. w. w. w.	113.—

Sprawozdania z targów.

Skóry bez zmiany, przy równomiernych dowozach była rogatego i stałym pokupie; za skóry wołowe płacono 10 kop. do 14½ kop. za funt skóry oczyszczonej bez rogów, stosownie do grubości i wagi całej sztuki. Ciężkie sztuki są poszukiwane i osiągają ceny droższe. Skórki cielęce słabo, bez zmiany, płacono za towar suchy po rs. 16 do rs. 17 za pud. Najmocniej trzymają się skóry koni, płać za nie od rs. 4 do rs. 6.50 za sztukę; zagraniczne rs. 7 do 8.50 za sztukę.

Gdańsk, dnia 31-go maja r. o. — Pszenica krajowa w słabym uspokojeniu, przy cenach ponownie cokolwiek tańszych. Towar tranzytowy na korzyść kupujących. Płacono za polską tranzyto jasno-pstrą 737 gr. 93 m. za tonnę. Terminy tranzytu: na maj-czerwiec 93½ mar. w zaoferowaniu, na czerwiec-lipiec 93 w zaoferowaniu, na sierpień-wrzesień 97½ m. w zaoferowaniu, 97 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 100 mar. płacono, na październik-listopad 101½ mar. w zaoferowaniu, 101 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1895 r. 109 m. w zaoferowaniu, 108 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 95 mar. Żyto krajowe prawie bez zmiany. Towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: na maj-czerwiec dolno-polskie 71 m. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 71 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień dolno-polskie 71½ mar. w zaoferowaniu, 71 mar. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień dolno-polskie 72 mar. w zaoferowaniu, 71½ mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 73 mar. w zaoferowaniu, 72½ mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 74 mar. w zaoferowaniu, 73½ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień krajowe 100½ m. mar. w zaoferowaniu, 100 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 71 mar., tranzytowego 70 mar. Jęczmień bez obrotów. Owies targowano tylko w towarze krajowym. Groch polski tranzyto 18 pasz 80 mar. za tonnę targowano. Rzepik polski tranzyto 185 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem średnie 2.80 mar. za 50 kil. Spirytus bez zmiany, nie podlegający cłu w towarze got.

wym 48½ m. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 28½ mar. w poszukiwaniu, na maj 28½ mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 28½ mar. w poszukiwaniu. Cukier w Gdańsku bez obrotów, a w Magdeburgu spokojnie. Kurs w Gdańsku 220.70 mar. za 100 rs.

Cyrk Letni

w Dolinie Szwajcarskiej.

Dziś w sobotę **1-sze wielkie święto przedstawienia. Reprezentacja całego towarzystwa.** Szczegóły w afiszach. 655

Z uszanowaniem
Dyrekcja Cyrku **H. Cintselt.**

ZEGARY I ZEGARKI z najlepszych fabryk i najmodniejsze poleca **J. Golembiowski**, Marszałkowska 111. Dawniej od roku 1881-go Bielańska, róg Senatorskiej. Ceny najmożliwiej niskie. 2157

Nowa Gwiazda — Bielańska 5.

W sobotę d. 2 czerwca r. b.

PIERWSZY WYSTĘP Słynnego Towarzystwa Śpiewaków Tyrolskich Rajnera

złożonego z **6-iu Dam i 4-ch panów**, którzy wykonują swoje narodowe pieśni na estradzie przedstawiającej góry Karpackie. **O god. 9½, 10½, 11½ wiecz., oświetlenie zorzą alpejską oraz elektrycznością wodospadu i t. p.** Początek koncertu o godz. 8-ej wieczorem przez powszechnie lubianą Orkiestrę Młodzieży Węgierskiej pod kierunkiem dyrek. muzyki p. **F. PA DONNA W. ELA.**

Wjście kop. 15, dzieci kop. 5.
2648 Z szacunkiem M. KOLLER.

— **Wielki wybór najmodniejszych papierów listowych i kart korespondencyjnych** z pięknymi ozdobami i gładkimi, najmodniejsze kolory i formaty, na różne ceny, poleca skład papieru **St. Wintarskiego**, Nowy Świat 53, w Warszawie. 661

PARTJA wysortowanych artykułów, krawaty, laski, kapelusze filcowe (krajowe), czapki belgijskie i podróżne, żakietki cheviotowe i t. p. z ogromnym ustępstwem od cen fabrycznych w magazynie

F. Bokalskiego

Krakowskie-Przedmieście 23
(narożny dom ul. Trębackiej). 2647

KAPELUSZE

Męskie, Twardo i Miękkie
w modnych fasonach różnych kolorów
poleca

A. CHOJNACKI

Marszałkowska róg Chmielnej. 2631

MIESZKANIE

wygodne, ładnie umeblowane do odstąpienia na lato.
Krakowskie-Przedmieście 71, m. 7. 628

P. & C.
HABIG,
Wiedeń,
651

KAPELUSZE

Bieliznę. Krawaty, Laski, Parasole, Rękawiczki angielskie poleca
KUBALSKI, Senatorska 12.

Piwo Marcowe

z czystego siodu, poleca w cenie 7 kop. za butelkę browar Porteru Angielskiego **E. M. Hall**, Nowolipie nr 72. 2577